

**Oświadczenie złożone
przez senatora Stanisława Gogacza
na 79. posiedzeniu Senatu
w dniu 24 lipca 2015 r.**

Oświadczenie skierowane do szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców Rafała Rogali

Dyrekcja, grono pedagogiczne, pracownicy i uczniowie Gimnazjum w Ł. zwracają się z prośbą o interwencję w sprawie deportacji rodzin pochodzenia ukraińskiego zamieszkałych w ośrodku dla cudzoziemców w Ł.

G. M., R. H. i Y. H. to uczniowie bardzo lubiani przez rówieśników, niesamowicie ambitni, o czym świadczy chociażby fakt, że G. jest laureatem konkursu organizowanego przez kuratorium lubelskie, dzięki czemu może się dostać do każdej z najlepszych szkół ponadgimnazjalnych w kraju. R., mimo że jest w pierwszej klasie, także jest laureatem konkursu przedmiotowego, tego samego co G. Rodzice tych dzieci to ludzie niesamowicie kulturalni, dobrzy i wdzięczni za nawet najmniejszą okazaną pomoc. Ta pomoc właśnie teraz powinna im się należeć. Rodziny te proszą o umożliwienie im pozostania w naszym kraju. Chcą tu mieszkać i pracować, a ich dzieci, które są uczniami Gimnazjum, chcą się tu uczyć. Niestety sytuacja prawna im na to nie pozwala.

Po kilku miesiącach zawieszenia rodziny te otrzymały nakaz wyjazdu z Polski. Nauczyciele i uczniowie Gimnazjum w Ł. nie chcą do tego dopuścić, protestują i chcą zainteresować sprawą rząd naszego kraju. Każdy z nich zamierza wysłać na adres prezes Rady Ministrów Ewy Kopacz list w tej sprawie. Proszą wszystkich, aby zechcieli ich wesprzeć w tych działaniach.

Komendant Straży Granicznej w B. decyzjami z dnia 18 czerwca bieżącego roku oraz z dnia 19 czerwca bieżącego roku zobowiązał te rodziny do powrotu na Ukrainę – była to decyzja o zobowiązaniu cudzoziemca do powrotu. Rodziny te uciekły przed wojną. Nie mogą wrócić na Krym, gdzie wcześniej mieszkały, gdyż tam są już inne struktury państwowe i administracyjne. W obronie rodziny z Krymu stanęła społeczność Ł., a głównie nauczyciele oraz uczniowie Gimnazjum, do którego uczęszczają dzieci uciekinierów z Krymu. W myśl decyzji polskich władz, które nie przyznały im statusu uchodźcy, powinni oni wrócić na Ukrainę, ale nie mają tam ani meldunku, ani miejsca, w którym mogliby zamieszkać. Na Ukrainie nie ma programów dla przesiedleńców, czyli Ukraińców z Krymu – regionu, który obecnie znajduje się w Rosji. Mogliby zostać w Polsce na zasadach tak zwanego pobytu tolerowanego. Mają już pozwolenie na pracę, a ich dzieci uczęszczają do tutejszych szkół. Straż Graniczna podjęła jednak inną decyzję.

Wydaje się oczywiste, że wobec sytuacji wojennej, jaka ma miejsce na Ukrainie, a w szczególności sytuacji na Krymie, Polska powinna roztoczyć wszechstronną opiekę nad obywatelami Ukrainy, szczególnie tymi przybyłymi z Krymu.

Dlatego zwracam się do szefa Urzędu do Spraw Cudzoziemców o zmianę decyzji i udzielenie pozwolenia na pobyt wymienionych uczniów wraz z ich rodzinami.

Stanisław Gogacz